

Fryderyk II Hohenstauf – ostatni taki cesarz

25 sierpnia 2022

800 lat temu, 9 grudnia 1212 roku, młody (niespełna osiemnastoletni) syn cesarza Henryka VI i Konstancji – Fryderyk Roger, został koronowany przez arcybiskupa Moguncji na króla niemieckiego. Chociaż koronacja odbyła się wbrew ustalonemu porządkowi, stała się początkiem drogi młodego króla po koronę cesarską.

Korona cesarska oznaczała urzeczywistnienie dążeń Hohenstaufów, związanych z Renovatio Imperii Romanorum – odnowieniem cesarstwa rzymskiego. Fryderyk II to bowiem władca, któremu przypadło w udziale zrealizować w pełni uniwersalistyczną ideologię cesarstwa. Za jego rządów idea ta miała się również załamać w konfrontacji z rzeczywistością trzynastowiecznej Europy. Dokładnie dziś obchodzimy osiemsetną rocznicę koronacji tego władcy. Dla jednych był on bohaterem, a dla innych – antychrystem. Kim w istocie był Fryderyk II, zanim stał się najwybitniejszym władcą owych czasów, oraz w jakich czasach przyszło mu żyć?

Już w chwili narodzin Fryderyka powstało wiele legend, podań i przepowiedni dotyczących jego pochodzenia i przyszłości. Mawiano, że jest podrzutkiem albo nawet synem samego diabła. Jego matka, Konstancja Sycylijska, miała bowiem w grudniu 1194 r, tj. w chwili narodzin Fryderyka, czterdzieści lat. Nikt nie wierzył, że leciwa córka króla Rogera II była w stanie dać potomka cesarzowi Henrykowi VI. Według przekazów cesarzowa publicznie powiła zdrowego syna, w specjalnie ustawionym namiocie na rynku w Iesi we Włoszech. Zgromadzony lud mógł na własne oczy przekonać się, że cesarz i jego żona mają syna. W żyłach chłopca płynęła krew zarówno normańskich zdobywców, jak i władców szwabskich oraz burgundzkich. Na dodatek przyszedł on na świat w okresie przełomowym.

CZASY PRZEŁOMU

Po śmierci Ryszarda Lwie Serce rozpadło się andegaweńskie imperium Anglii i zachodniej Francji, która pod silnymi rządami zaczęła powoli stawać się państwem narodowym. Natomiast Niemcy po śmierci Henryka VI pogrążyły się w konflikcie, którym wybuchł między Staufami i Welfami. W tym samym czasie zaczęła się umacniać władza papieska, szczególnie za pontyfikatu Innocentego III (1198–1216). W wielu miejscach Europy Zachodniej mnożyły się herezje katarów i waldensów, lecz był to także okres, gdy zaczęły działać zakony żebracze. XIII wiek to w końcu również czas ważnych zmian politycznych i gospodarczych. Czas najgłębszej pobożności i wielkiego występu.

W takim świecie przyszło dojrzewać Fryderykowi, który po śmierci swego ojca w 1198 r. został sprowadzony na polecenie matki do Palermo i koronowany na króla Sycylii. Czyn ten był jawnie skierowany przeciwko przebywającym tam Niemcom, znienawidzonym przez mieszkańców sycylijsko-normańskiego królestwa. Po śmierci męża cesarzowa przestała wierzyć w uniwersalistyczną wizję cesarstwa rzymskiego i podjęła wszelkie kroki, aby zapewnić synowi władzę na mniejszym, lecz pewniejszym terytorium. Wynikało to zapewne z faktu, że zdawała sobie sprawę, że niemiecka korona królewska czy cesarska, w chwili wyboru Filipa Szwabskiego, znalazły się poza jej możliwościami jej samej (nie mówiąc już o małoletnim Fryderyku). Sytuacja na Sycylii, pomimo wygnania Niemców i rezygnacji z planów Henryka VI, była jednak nadal napięta. Moźni oddani cesarzowi, np. Markward z Annweiler, nadal mieli znaczący wpływ na politykę Królestwa Sycylii. Konstancja, aby zapewnić synowi całkowite bezpieczeństwo, oddała go pod opiekę papieża. Tuż przed swoją śmiercią królowa uczyniła Innocentego III opiekunem młodego Fryderyka oraz regentem sycylijskiego królestwa. Związanie Królestwa Sycylii z papieństwem dawało szansę na osiągnięcie politycznej stabilizacji, o czym w tym czasie nie można było mówić na ziemiach Rzeszy Niemieckiej.

ZDRADZIECKI LOS KRÓLÓW I CESARZY

Po śmierci Henryka VI sytuacja w Rzeszy była skomplikowana. W 1198 r. władzę królewską objął brat zmarłego cesarza – Filip, który miał doprowadzić do koronacji młodego Fryderyka, lecz zdradził swego małoletniego krewniaka. Wydaje się, że niemieccy możni powierzyli koronę właśnie Filipowi głównie ze względu na potrzebę stabilizacji państwa. Najprawdopodobniej wśród ówczesnych możnych ciągle trwała pamięć o tym, jak wiele krzywd doznała Rzesza, gdy sto lat wcześniej sprawowano regencję w imieniu Henryka IV. Wyboru Filipa nie uznał jednak arcybiskup Kolonii Adolf, który wysunął kandydaturę Ottona IV Brunszwickiego, hrabiego Poitou, spokrewnionego z Henrykiem Lwem i Ryszardem Lwie Serce. Rzesza miała zatem dwóch królów. Ponieważ nie udało się rozwiązać zbrojnie konfliktu między dwoma władcami, o rozstrzygnięcie królewskiego sporu poproszono papieża Innocentego III.

Papież czekał jednak z decyzją do przełomu lat 1200 i 1201, gdy w końcu podjął decyzję niekorzystną nie tylko dla Filipa, lecz także dla swojego podopiecznego Fryderyka. Latem 1201 roku ogłoszono oficjalnie, że papież zatwierdził wybór Ottona IV na króla niemieckiego. Rychło okazało się, że Otton, nawet przy wsparciu papieża, nie potrafi pokonać opozycji wewnątrzpaństwowej. 27 lipca 1206 r. Otton IV został pokonany w bitwie pod Wassenbergiem przez wojska Filipa i zmuszony do abdykacji. W zamian za zrzeczenie się praw do tronu miał jednak uzyskać księstwo Szwabii i rękę córki Filipa Szwabskiego, Beatrycze Hohenstauf. Niebawem papież rozpoczął rokowania (choć niechętnie) ze zwycięskim Staufem, a pozycja Ottona została przesądzona. Tymczasem los zadrwił ze wszystkich, którzy zaczęli tkać misterny polityczny gobelin. Latem 1208 roku Otton von Wittelsbach zamordował króla Filipa Szwabskiego, a w listopadzie tego samego roku Ottona IV ponownie obrano królem niemieckim. Rok później został on koronowany w Rzymie na cesarza. Welf miał tym samym wszelkie prawa, by uważać, że to sprawiedliwy los wyniósł go na tron.

Tronem tym nie było mu dane jednak długo się cieszyć. Pycha Welfa miała niebawem wziąć górę nad rozsądkiem. Z kolei na południu dorastał dziedzic Henryka VI.

KRÓLEWSKA SIEROTA POD PAPIESKĄ OPIEKĄ

Gdy w Rzeszy trwały walki o koronę królewską, w Królestwie Sycylii Fryderyk był skazany na dziesięciolecie osamotnienia i bycia narzędziem w rękach możnych. Wysługiwali się nim: Markward z Annweiler, kanclerz Walter z Palearii, Dipold – hrabia Acerry czy sam papież Innocenty III, który na mocy testamentu Konstancji był opiekunem młodego króla i jego sycylijskiego dziedzictwa. Konstancja pragnęła dla swego syna spokoju. Królestwo Sycylii nie uniknęło jednak wewnętrznych sporów, trwających aż do osiągnięcia pełnoletniości przez Fryderyka. Papieżowi zależało na tym, aby władza Fryderyka w normańskim państwie umacniała się, lecz jednocześnie nie chciał dopuścić do połączenia Sycylii z cesarstwem. Markward z Annweiler był z kolei całkowicie oddany idei dominium mundi Hohenstaufów. Nie rezygnował z własnych ambicji, ale nadal pozostawał stronnikiem Filipa Szwabskiego. Można ten miał zresztą ogromne poparcie wśród książąt Rzeszy oraz stanowił największe zagrożenie dla papieża.

Już w roku 1199 Markward rozpoczął działania zbrojne przeciwko zwolennikom papieża. Innocenty III miał jednak w tym czasie poparcie Waltera z Palearii, który swoją wysoką pozycję zawdzięczał bliskości młodego króla. Raz, wspierając papieża, pokonał wojska Markwarda, innym razem – poparł Dipolda ze Schweinspointu, hrabiego Acerry, którego walki z papieskim dowódcą Walterem z Brienne miały dla obu z nich ambicjonalny charakter. W latach 1199–1208 sytuacja w Królestwie Sycylijskim zmieniała się jak w kalejdoskopie. Niestabilne sojusze i chwiejna pozycja uczestników walki o władzę nikomu nie dawały na długo zbytnej przewagi. Dla wszystkich wspomnianych ludzi Fryderyk II stanowił jedynie narzędzie do zaspokajania ich żądzy władzy. Tylko w jego imieniu mogli rządzić. Sytuację młodego króla w tym okresie idealnie

ilustruje list, który w jego imieniu napisał najprawdopodobniej Walter z Palearii:

„Wszystkich królów na ziemi i książąt twego świata, których zdoła jakakolwiek godność z wiary świętej płynąca, pozdrawia w Panu będący jeszcze dzieckiem król Sycylii imieniem Fryderyk. (...) Ponieważ ja spłodzony przez dostojnego cesarza Henryka, który ssam piersi jego dostojnej małżonki, świętej pamięci cesarzowej Konstancji, tak wcześniej pozbawiony zostałem przez wrogi los (...) kolejno obojga rodziców (...) nie dane mi było oglądać ich oblicza i wśród ciągłych niedoli zaznałem przykrości lat niepełnych (...). Od tej bowiem pory już to dręczy mnie Niemiec [Markward, Dipold – M.S.], już to obraża Toskańczyk, to znów przeszkadza mi Sycylijczyk, innym razem niepokoi Gal [Walter z Brienne – M.S.] i barbarzyńca czy ktokolwiek inny. Chleba powszedniego wydzielają mi na wagę, a napoje kubkami. Nadużywając ciągle imienia królewskiego, bardziej mną rządzą, niżli ja rządę, więcej mnie rozkazują, niżli ja rozkazuję, więcej muszę prosić, niżli otrzymuję (...).”

PIERWSZE KROKI MŁODEGO KRÓLA

W 1208 r. Fryderyk osiągnął dojrzałość i podjął pierwsze próby samodzielnych rządów. Jednak po latach walk w królestwie panował chaos i nieład. Pomimo funkcjonowania administracji – zarówno na Sycylii, jak i na kontynencie – poszczególni urzędnicy w ogóle nie mieli na uwadze dobra króla i królestwa. Co więcej, na kontynencie niepodzielną władzę sprawował Dipold, hrabia Acerry. Młody król podjął jednak wyzwanie odzyskania dóbr należących do korony. Już w 1209 r. Fryderyk nakazał dokonać przeglądu nadanych przywilejów oraz zażądał zwrotu przetrzymywanych królewskich ziem. Posunięciem tym naraził się wszystkim posiadaczom królewskich ziem, w tym m.in. swojemu kanclerzowi Walterowi z Palearii. Rychło jednak król zaczął budować obóz zaufanych sobie przedstawicieli szlachty i duchowieństwa. Pozyskał przychylność m.in. biskupów: Anzelma z Patii czy Jana z Cefalu. Z kolei Dipolda, hrabiego Acerry, oficjalnie uczynił kapitanem i wielkim justycjariuszem.

W maju 1209 r. przeciwko młodemu władcy wybuchło powstanie, wywołane przez niezadowolonych możnych i rycerzy. Piętnastoletni król stanął jednak do walki. Ruszył ku Katanii, gdzie pokonał wojska buntowników. Baronowie ukorzyli się, a sam Fryderyk w sierpniu tego samego roku mógł cieszyć się z przybycia na Sycylię jego przyszłej małżonki, Konstancji Aragońskiej, której towarzyszyło 500 rycerzy dowodzonych przez Alfonsa z Prowansji. Młody król mógł planować podporządkowanie Apulii, a żona dawała mu poczucie bezpieczeństwa, którego wcześniej nie miał. Los jednak wkrótce postawił przed Fryderykiem większe wyzwania.

DZIEDZICTWO PRZODKÓW

Wraz ze śmiercią Filipa Szwabskiego Otton IV został wyniesiony na szczyty władzy. Koniec walk między Staufami i Welfami przyniósł wówczas w Rzeszy upragniony pokój. Zaręczyny Ottona IV z córką zamordowanego Filipa tylko przypieczętowały zgodę. Innocenty III cieszył się z kolei, że los odsunął od niego konieczność koronowania znienawidzonego Staufa. Szybko miało się jednak okazać, że Otton IV ani myślał o tym, by pozostać pionkiem w rękach papieża. Gdy jesienią 1209 r. jego skronie ozdobiła korona cesarska, przystąpił do przywracania w Italii praw Rzeszy, z których sam parę lat wcześniej zrezygnował. Niebawem doszło do starć wojsk cesarza z Rzymianami, a następnie Otton IV ruszył w kierunku kontynentalnej części Królestwa Sycylijskiego. Wtedy też okazało się, jak nielojalny wobec Fryderyka Hohenstaufa był Dipold z Schweinspoint. Zaczął on bowiem wzywać cesarza do zjednoczenia cesarstwa i królestwa, tak jak niegdyś Staufowie. Rok później Otton IV stanął na granicach Królestwa Sycylii i zajął Neapol, Salerno, Bari i Tarent.

Papież, oburzony i przerażony czynami Welfa, rzucił nań klątwę. Otton IV nie przejął się nią. Przeliczył się jednak, bowiem szybko zaczęła działać dyplomacja papieska, pozyskująca względy m.in. króla francuskiego Filipa. Wkrótce skutki działań dyplomatów były już widoczne w Rzeszy. Wokół

zwolenników Staufów, arcybiskupów Moguncji i Magdeburga, krystalizowała się już opozycja antyottońska. Do przeciwników Ottona szybko dołączyli: król czeski Ottokar I, landgraf Turyngii Herman I, księżęta Austrii oraz Bawarii, a także Ekbert, biskup Bambergu. We wrześniu 1211 r. na tajnym spotkaniu w Norymberdze wspomniani możni ogłosili Fryderyka II Hohenstaufa cesarzem, który od tej pory miał nosić tytuł *imperatorum electus*. Tak oto los zadurzył z Ottona IV, a na arenę dziejową powrócił w wielkim stylu potomek Barbarossy i Henryka VI.

WALKA O NIEMIECKĄ KORONĘ

Otton IV dowiedział się o wyborze Fryderyka na cesarza, gdy stał ze swoim wojskiem w Kalabrii, oczekując przybycia floty pizańskiej. Kiedy tylko dotarła doń ta wieść, owładnięty paniką zawrócił na północ, do Niemiec. Wydaje się, że ten dzielny i silny fizycznie Welf zupełnie nie rozumiał politycznych realiów. Usuwając Fryderyka, uczyniłby bowiem norymberską elekcję farsą, natomiast swoim zachowaniem dałby mu szansę na skorzystanie z pomyślnego obrotu spraw. Zaraz po wycofaniu się wojsk Ottona IV, na Sycylię do młodego króla przybył wysłannik zwolenników Staufów – Anselm z Justingen – i poinformował Fryderyka o wyborze na cesarza oraz wezwaniu do Rzeszy. Młody Hohenstauf, będący przez wiele lat narzędziem w rękach możnych, stanął przed decyzją powrotu do dziedzictwa swoich przodków. Fryderyk, namawiany do pozostania i umocnienia władzy na Sycylii, postanowił jednak ruszyć do Niemiec. Papieżowi Innocentemu III zapewne trudno było uznać tę kandydaturę, ale Ottonowi IV mógł przeciwstawić tylko jednego kandydata – Fryderyka z rodu Staufów. W marcu 1212 roku Fryderyk Hohenstauf stanął na kontynencie. Towarzyszyli mu Anselm z Justingen, arcybiskup Palermo oraz wierny arcybiskup Bari, Bernard. Z takim wsparciem szedł młody król, aby zdobyć tron swoich przodków, tron Karola Wielkiego.

Na Wielkanoc 1212 roku Fryderyk pojawił się w Rzymie, gdzie został przywitany przez mieszkańców owacjami. Tam też spotkał

się pierwszy i ostatni raz z Innocentym III, któremu złożył hołd lenny z Sycylii i obiecał nigdy nie łączyć Królestwa z cesarstwem. Papież tymczasem dał młodemu władcy listy polecające, które umożliwiały Fryderykowi spokojne podróżowanie po Niemczech od jednej siedziby biskupiej do drugiej. W maju Fryderyk przybył z kolei do Genui, gdzie zawarł wiele korzystnych dla siebie sojuszy, m.in. z margrabią Wilhelmem z Montferratu. Młody król musiał jednak uważać, bowiem w Mediolanie i Piacenzie postawiono sobie za cel pojmanie go. W nocy z 28 na 29 czerwca Fryderyk i jego kompani, wspierani przez rycerzy z Pawii, postanowili jednak przedrzeć się przez bród Lambro – pomimo wzmożonej czujności mediolańskich zbrojnych. Przy brodzie doszło do starcia pawijskich rycerzy z mediolańskimi siepaczami. W toku walk król zdarł z konia ciężki rząd i na oklep przeprawił się na drugi brzeg, gdzie czekali na niego wierni mu zbrojni z Cremony. W tym mieście pozostał ponad trzy tygodnie. Ostatecznie jednak, dzięki pomocy biskupa Trydentu, Fryderyk przeprawił się przez Alpy i stanął pod murami Konstancji.

Ottonowi IV zmarła tymczasem młoda żona, Beatrycze ze Staufów, a potem odwrócił się od niego kanclerz Rzeszy, Konrad z Scharfenbergu. Jego siły coraz bardziej topniały. Dumny Welf musiał działać szybko. Zebrał ostatnich zwolenników oraz wszystkie wojska i ruszył na południe, aby zagrozić rudowłosemu młodzieńcowi drogę od Niemiec. W Uberlingen Otton zaczął prowadzić rokowania z biskupem Konstancji Konradem, aby miasto otworzyło przed nim bramy. To jednak młodemu Staufowi było dane stanąć w Konstancji, gdzie zaczęli do niego napływać liczni nowi zwolennicy, m.in. biskup Strasburga, hrabia Ulryk z Kyburgu oraz Rudolf von Habsburg. Przez kilka następnych miesięcy, dzięki pomocy Stolicy Apostolskiej oraz własnej umiejętności pozyskiwania ludzi, Fryderyk II zdobył poparcie także w Alzacji i innych regionach Rzeszy. W listopadzie 1212 r. odnowił przymierze z Kapetyngami, zawierając z Filipem II Augustem sojusz skierowany przeciwko Ottonowi i Janowi bez Ziemi.

Dzięki temu sojuszowi Fryderyk pozyskał ponad 20 tys. grzywien w srebrze. Co postanowił zrobić z tymi pieniędzmi? Doceniając ogromne znaczenie opinii możnych i ich wpływów na losy państwa, rozdzielił je pomiędzy książąt Rzeszy. Udało mu się też pozyskać sobie Waltera z Vogelweide, który w całych Niemczech zaczął sławić hojność Fryderyka. Nie wynikała ona jednak z młodzieńczej rozrzutności, lecz z dokładnie przemyślanej polityki, będącej przeciwieństwem skąpstwa Ottona IV. 5 grudnia książęta Rzeszy na sejmie we Frankfurcie obrali młodego Fryderyka królem. Cztery dni później koronowano Fryderyka II na władcę Niemiec.

STIRPS REGIA I BITWA POD BOUVINES

Od samego początku zdawano sobie sprawę, że koronacja Fryderyka powinna odbyć się w Akwizgranie, a nie we Frankfurcie. W tamtej chwili dla Fryderyka liczyło się jednak udowodnienie wszystkim, że jest on prawdziwym pomazańcem bożym, a także tego, że należy do rodu Staufów, jako regia stirps. W grudniu 1213 r. sprowadził do katedry w Spirze, wybudowanej onegdaj dla salickiego cesarza Henryka IV, zwłoki swego wuja Filipa. Następnie, zebrawszy wojsko i swoich zwolenników z Czech czy Turynii, ruszył w kierunku Brunszwiku. Otton umocnił się jednak w Kwedlinburgu, gdzie utknęły wojska Fryderyka.

Losy cesarstwa i wojny między młodym Fryderykiem a Ottonem IV miały się jednak rozstrzygnąć gdzie indziej. 27 lipca 1214 r. doszło do bitwy pomiędzy wojskami króla francuskiego Filipa a armią Jana bez Ziemi i wspierającego go Ottona IV. W bitwie tej cesarz i władca Anglii ponieśli druzgocącą klęskę. W ręce francuskie wpadł nawet złoty orzeł – symbol cesarski. Z rozkazu króla Francji został naprawiony, a następnie odesłany do Fryderyka II Hohenstaufa.

Skutkiem tej bitwy dla Niemiec był ostateczny upadek welfijskiego cesarza, który miał świadomość, że zbliża się koniec jego panowania – mimo że do 1215 r. dzierżył władzę w

Akwizgranie i Kolonii. Niebawem opuścił jednak Kolonię i schronił się ponownie w Brunszwiku, gdzie zmarł w roku 1218. Tymczasem Fryderyk ruszył w kierunku Kolonii i Akwizgranu. Użycie siły w tych miastach okazało się jednak niepotrzebne, gdyż same poddały się władzy Staufa. 25 lipca 1215 r. ponowiona została koronacja Fryderyka, który tym razem zasiadł na akwizgrańskim tronie Karola Wielkiego. Młody król, wzorem przodków, poczuł blask korony cesarzy rzymskich. Jest to już jednak inna historia...

Autor: Marcin Sałański

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

O AUTORZE

Marcin Sałański – historyk, absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Współpracował m.in. z portalem Historia i Media, Wydawnictwem Bellona i Muzeum Niepodległości w Warszawie. Był również członkiem redakcji kwartalnika „Teka Historyka”. Interesuje się historią średniowiecza, popularyzacją historii i rekonstrukcją historyczną.

BIBLIOGRAFIA

1. Władysław Czapliński, Adam Galos, Wacław Korta, Historia Niemiec, Wrocław 2010.
2. Jerzy Hauziński, W kręgu uniwersalizmu średniowiecznego „Sacrum Imperium Romanum”. Apogeum i załamanie niemieckiej polityki imperialnej w pierwszej połowie XIII wieku, Słupsk 1988.
3. Ernst Kantorowicz, Kaiser Friedrich der Zweite, Berlin 1936.
4. Jean François Noel, Święte Cesarstwo, Warszawa 1998.
5. Ernst W. Wies, Cesarz Fryderyk II: mesjasz czy antychryst, Warszawa 2002.

6. Stefan Weinfurter, Niemcy w średniowieczu 500-1500, Warszawa 2010.
7. Benedykt Zientara, Historia powszechna średniowiecza, Warszawa 2000.